

POSTANOWIENIE

27 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

na posiedzeniu niejawnym 27 kwietnia 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa J. K.
przeciwko W. w W.
o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie,
na skutek skargi kasacyjnej J. K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 26 lutego 2021 r., VI ACa 272/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża J. K. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka J. K. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, uwzględniającego jedynie w części powódki i oddalającego apelację pozwanego W. w W..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała w pierwszym rzędzie potrzebę dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Podniosła przy tym, że w sprawie zachodzi „potrzeba wykładni przepisu prawnego w postaci art. 444 § 2 k.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. (zarzut 1 oraz 2)”, wyjaśniając przy tym, że rozbieżności w orzecznictwie dotyczą oceny, czy „opieka i pomoc całodobowa” nad osobą poszkodowaną, niezdolną do samodzielnej egzystencji, obejmuje wyłącznie czas faktycznie („fizycznie”) wykonywanych

czynności, czy także okresy czuwania i pozostawania w gotowości do niesienia pomocy osobie poszkodowanej. Zdaniem skarżącej wspomniany przepis (w istocie: dwie różne regulacje) wymaga również wykładni „w zakresie w jakim przesłanką dla ustalenia wymiaru czasowego opieki jako zwiększonej potrzeby w świetle art. 444 § 2 k.c. jest kategoria uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia i powiązana z tym potrzeba opieki w określonym wymiarze jako kategoria medyczna, stanowi element wiadomości specjalnych, i sąd nie może - wbrew opinii biegłego (biegłych) - opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu” (pisownia oryginalna).

Potrzeba, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. oznacza, że określony przepis, istotny z punktu widzenia podstawy prawnej zaskarżonego orzeczenia, może być rozumiany na różne sposoby, a orzecznictwo i nauka prawa albo nie wypracowały w tym przedmiocie żadnego poglądu, albo prezentują rozbieżne stanowiska. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno w takim wypadku zawierać wskazanie, które przepisy wymagają wykładni i na czym polegają poważne wątpliwości związane z ich rozumieniem lub z rozbieżnościami w ich stosowaniu (postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09 oraz 24 kwietnia 2018 r., II CSK 743/17). Rozbieżność w orzecznictwie sądów powinna natomiast zostać wykazana przez przywołanie judykatów, w których odmienne rozstrzygnięcia zapadły w stanach faktycznych nieróżniących się od siebie w relewantny prawnie sposób (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2015 r., III CSK 59/15).

Wbrew stanowisku skarżącej w sprawie nie zachodzi potrzeba wykładni ani art. 278 § 1 k.p.c., ani art. 444 § 2 k.p.c.

Pierwszy z przywołanych przez skarżącą przepisów nie znajduje samodzielnego zastosowania w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Sąd Apelacyjny nie mógł zatem ani stosować, ani – tym bardziej – naruszyć art. 278 § 1 k.p.c. Wspomniany przepis, sam w sobie, nie ma znaczenia dla sprawy, w związku z czym, nawet gdyby jego wykładnia istotnie budziła poważne wątpliwości lub wywoływała rozbieżności w orzecznictwie sądów, to żaden z możliwych kierunków wykładni nie miałby znaczenia dla rozpoznania sprawy, a w konsekwencji – dla oceny zasadności skargi. Abstrakcyjna, ogólna potrzeba rozstrzygnięcia

dostrzeganych przez stronę wątpliwości prawnych nie może bowiem uzasadniać przyjęcia do rozpoznania skargi, dla której wykładnia określonego przepisu nie odgrywa roli.

Ubocznie należy wskazać, pomijając w tym miejscu szersze uwagi na temat wewnętrznej niespójności pytania sformułowanego przez skarżącą, że Sąd Apelacyjny ustalił, iż powódka wymaga opieki nie całodobowo, lecz przez pięć godzin dziennie (s. 34 uzasadnienia). Ustalenie to jest dla Sądu Najwyższego wiążące (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i nie może być obecnie kwestionowane (art. 398³ § 3 k.p.c.), wobec czego także wątpliwości interpretacyjne dostrzegane przez skarżącą nie mogą przyjmować za swą podstawę ustaleń odbiegających od tych, które stanowią wiążącą na obecnym etapie sprawy ośnowę faktyczną oceny prawnej dokonywanej w postępowaniu kasacyjnym.

Zastrzeżenia skarżącej zdają się w istocie dotyczyć tego, jak należy rozumieć „odpowiedniość” renty zasądzanej na podstawie art. 442 § 2 k.c. Niezależnie od tego, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazano, by przytoczone przez powódkę unormowania wymagały wykładni, wypada zauważyć, że kwestia ta była przedmiotem licznych, w tym niedawnych, wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 2022 r., II CSKP 660/22). W orzecznictwie tym wskazuje się, że odpowiednia renta, o której mowa w art. 442 § 2 k.c., z założenia nie kompensuje szkody w sposób ścisły. Nawet więc gdy osoba poszkodowana istotnie wymaga opieki przez dwadzieścia cztery godziny na dobę, to „odpowiednia” renta powinna uwzględniać m.in. okoliczność, że opieka taka może być świadczona z różnym stopniem intensywności w różnych porach dnia. Powyższa konstatacja ma kluczowe znaczenie dla usunięcia wątpliwości dotyczących możliwości podjęcia przez sąd samodzielnej decyzji co do wymiaru godzinowego opieki, który będzie odzwierciedlany w wysokości renty – niezależnie od tego, że opinia biegłego, jak każdy inny dowód, podlega ocenie i – odmiennie niż zdaje się uważać skarżąca – nie „wiąże” sądu.

Jako drugą przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na oczywistą zasadność skargi „w zakresie zagadnienia, czy ustalenie

przez Sąd orzekający w sprawie zakresu doznanej krzywdy poczynawszy od daty zdarzenia aż do daty zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie orzeczenia (art. 316 § 1 k.p.c.), na podstawie przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego (art. 227 k.p.c.), i ustalenie odpowiadającej temu zakresowi sumy zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.), jest przesłanką do zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie dopiero od daty wyrokowania w sprawie (art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.), podczas gdy odpowiedzialny za szkodę pozwany zaniechał prowadzenia postępowania likwidacyjnego w sprawie i spełnienia świadczenia, a zakres krzywdy powódki był znany od daty wytoczenia powództwa i nie uległ zmianie do dnia wyrokowania”.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Argumentacja skarżącej nie prowadzi do wniosku o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w opisanym wyżej rozumieniu. Wstępnie wypada zauważyć, że niezgodne ze stanem sprawy jest stwierdzenie skarżącej, że „zakres krzywdy powódki był znany od daty wytoczenia powództwa i nie uległ zmianie do dnia wyrokowania”. Ze stanowiska Sądu Apelacyjnego wynika, że, podobnie jak Sąd Okręgowy, przyjął on, iż krzywda powódki uległa powiększeniu w czasie i „istniała w dacie wyrokowania” (s. 36 uzasadnienia) – co znalazło odzwierciedlenie w wysokości zasądzonej na rzecz powódki sumy zadośćuczynienia, ustalonej

zgodnie z tendencjami (wzrostowymi) kształtującymi się na datę orzekania. Opierając się natomiast na tym stwierdzeniu, odniesionym do stanowisk judykatury, Sąd Apelacyjny skonstatował, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie może być uzależniona m.in. od tego, czy określona krzywda istniała już w dacie wytoczenia powództwa, czy też dopiero w dniu wyrokowania.

Stanowisko skarżącej zaprezentowane w skardze kasacyjnej, nawet gdyby odpowiadało ustaleniom faktycznym sprawy i odnosiło się do rzeczywistych motywów zaskarżonego wyroku, stanowiłoby jedynie polemikę z oceną prawną Sądu Apelacyjnego, możliwą do przyjęcia w sprawie, a zarazem taką, która nie jest oczywiście nietrafna. Akcentowana przez skarżącą możliwość oparcia rozstrzygnięcia na alternatywnych założeniach nie stanowi więc o oczywistej zasadności złożonej w sprawie skargi kasacyjnej. Rzecz w tym, że przyczyna kasacyjna unormowana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. dotyczy wyłącznie kwalifikowanej, ewidentnej nietrafności zaskarżonego orzeczenia, połączonej z postawieniem zarzutów i przedstawieniem argumentacji, które przekładają się łącznie na tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Taki stan nie miał natomiast miejsca w badanym obecnie przypadku.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., mając na względzie trudną sytuację powódki.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

[ł.n]

